

KS. WITOLD KUJAWSKI

**KSIĄDZ STANISŁAW LIBROWSKI
WŁOCŁAWSKI HISTORYK I ARCHIWISTA**

O księdzu Librowskim napisano już dużo. Ale, zwłaszcza dla tych, którzy go znali, pozostanie przede wszystkim w pamięci jego sylwetka, opisywana przy różnych okazjach, jako kleryka i więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych, potem krótko duszpasterza, a następnie przez długie lata jako uczonego historyka, łączącego działalność dydaktyczną i badawczą, a nade wszystko archiwisty. Nie zajmujemy się tu jego biografią, a właściwie tym, co się o nim pamięta.

Jakim więc go pamięta starsze już pokolenie tych kapłanów, których uczył we Włocławku historii Kościoła, przychodząc z ulicy Seminaryjnej, gdzie mieszkał, do gmachu przy ulicy Łęgska 26, gdzie uczyły się dwa pierwsze kursy alumnów seminarium duchownego? Pamiętamy, że przynosił nieraz dwie teczki, z pewnością dosyć ciężkie, zawierające ciekawe książki z jego biblioteki o tematyce historycznej, a nieraz nawet księgi archiwalne, aby je nam pokazać, a przez to rozbudzać zamięłowania do historii, szczególnie zaś dziejów diecezji włocławskiej.

Przy każdej sposobności mówił o Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, bo było ono w centrum jego zainteresowania, a nawet pewnego rodzaju jego obsesją. Zainteresowania historyczne miał od swojej młodości, co widać z opublikowanych przez niego materiałów dotyczących jego życia i działalności.

Jak sam wspominał, już w seminarium uważano go za historyka. Pozwolono mu też zapisać się na seminarium naukowe z historii Kościoła prowadzone przez ks. Michała Morawskiego. Z tego też czasu pochodzi pierwsza drukowana praca kleryka Librowskiego pt. *Księża w walce o wolność Polski*.

Nic dziwnego, że po zakończeniu wojny, kiedy przez rok przebywał na terenie Francji, nie wyraził ochoty na studiowanie na jakiejś zagranicznej uczelni, co mu proponowano. Ciągnęło go do Polski, do której po-

wrócił w maju 1946 r. Ciągnęło go szczególnie do zasobu archiwum – wówczas nazywanego się jeszcze archiwum kapitulnym we Włocławku – powoli rewindykowanego z wojennej tułaczki. Po powrocie do Polski, wobec braku kapłanów w diecezji, których ponad 200 zginęło jako ofiary zbrodni niemieckiej (ks. Librowski upamiętnił ich w dziele *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej*, Włocławek 1947), przez pewien czas musiał ze swoimi zainteresowaniami łączyć pracę duszpasterską, najpierw krótko w parafii Zgłowiączka, a następnie dłużej w podwłocławskim osiedlu Michelin, gdzie właściwie organizowała się nowa parafia. Jednak ci, co znali młodego kapłana Stanisława Librowskiego, jak chociażby rektor seminarium włocławskiego, bp Franciszek Korszyński, wiedzieli, że jego miejsce jest we Włocławku, że jego powołaniem jest praca nad książką i nad archiwaliami, zgłębianie wiedzy historycznej, zwłaszcza swojej diecezji. Zdaje się, że nie wszyscy rozumieli potrzebę poświęcenia się młodego księdza nauce, skoro nawet jakiś poważny kapłan wypominał ordynariuszowi Karolowi Radońskiemu: „dusze giną, a tu młody ksiądz Librowski grzebie się w katedrze w szpargałach”.

A miał co robić, gdy idzie o porządkowanie tego, co pozostało po dawnym archiwum i bibliotece kapituły włocławskiej. Zasoby te, przed wojną przechowywane w pomieszczeniach w katedrze, a mianowicie w dwóch salach dawnego kapitulnizacji i w salach nad nim oraz nad kaplicami po stronie południowej katedry, zostały w 1942 r. wywiezione przez Niemców do Poznania.

Zapewne dużo wysiłku fizycznego kosztowało ks. Librowskiego najpierw porządkowanie tego, co zostało przywiezione z wojennej tułaczki z akt archiwum kapituły katedralnej włocławskiej i druków biblioteki seminarium włocławskiego. Ksiądz Librowski był przecież jednocześnie duszpasterzem.

Przez czas pewien porządkował zasób biblioteczny, pewnie i dlatego, że dla normalnego funkcjonowania uczelni seminaryjnej konieczny był dostęp do książek i zorganizowana pracownia biblioteczna, ale więcej myślał o archiwum i o pomieszczeniach jego w katedrze.

Ponieważ o swojej pracy myślał poważnie, dlatego już we wrześniu 1946 r. zapisał się na studia historyczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego i prosił władzę diecezjalną, żeby został zwolniony od zajęć w bibliotece.

Od tego czasu, nie zaniedbując studiów, zajął się porządkowaniem pomieszczeń archiwalnych w katedrze. Oprócz dużej ilości śmieci i resz-

tek po częściowo porąbanych na opał regałach, Niemcy pozostawili w tych pomieszczeniach dużo druków z biblioteki kapituły wrocławskiej, których nie zdążyli wywieźć. Ponieważ było do przewidzenia, że zasobu archiwalnego w przyszłości przybędzie, czy to w drodze następnych rewindykacji, czy też w miarę koncentracji akt z terenu diecezji, ksiądz Librowski prosił, aby znajdujące się tu jeszcze księgi biblioteki kapitulnej przenieść do biblioteki seminaryjnej. Za porozumieniem dziekana kapituły katedralnej, bpa Franciszka Korszyńskiego, i bibliotekarza, ks. Jana Adameckiego, księgi te miałyby być w bibliotece seminaryjnej w depozycie jako zbiór wydzielony.

Tym sposobem pomieszczenia w katedrze, nad kaplicami i dawnym kapitułarzem, zostały przeznaczone całkowicie na archiwum diecezjalne. Księgi biblioteczne, które nie zostały zaraz przeniesione do seminarium, przez czas pewien znajdowały się w dolnych salach w dawnym kapitułarzu, do czasu, gdy te pomieszczenia zostały przeznaczone na sale katechetyczne. Później włączono te księgi do ogólnego zasobu biblioteki seminarium duchownego i tak przestała istnieć osobna biblioteka kapituły wrocławskiej.

Dotychczas archiwum to nazywało się Archiwum Kapituły Wrocławskiej. Nazwa ta w nowej sytuacji nie odpowiadała już prawdzie, ponieważ sam zasób dotyczący kapituły, w porównaniu z resztą archiwaliów, był stosunkowo mały, bo według szacunku samego archiwisty księdza Librowskiego stanowił zaledwie ósmą część zasobu. Ponadto słusznie przewidywano, że zasób będzie się powiększał, bowiem rzeczą oczywistą była konieczność centralizacji archiwaliów z terenu diecezji. Ponadto praktyka dykcji centralnych archiwów państwowych, zmierzająca do tworzenia osobnych archiwów akt dawnych i osobnych archiwów akt nowych wymagała, aby to, co znajdowało się już w katedrze, zostało potraktowane jako archiwum akt dawnych diecezji wrocławskiej, zaś narastający zasób w Kurii Diecezjalnej Wrocławskiej traktować jako archiwum akt nowych. Takiej nazwy (Archiwum Akt Dawnych Diecezji Wrocławskiej) używano od 1947 r., ale później, od 1952 r. przyjęła się dla instytucji przechowującej akta znajdujące się w katedrze oficjalna nazwa: Archiwum Diecezjalne we Wrocławku.

W międzyczasie, aż do 1950 r., powracały do Archiwum materiały znajdujące się w Łodzi, Gostyniu czy w Poznaniu, w których rewindykacji w dużym stopniu zaangażowany był archiwista ks. Librowski. Przy nadarzających się okazjach nie omieszkało także przejmować niektóre materiały z parafii.

Z tego okresu należy przypomnieć dwa znaczące posunięcia podjęte przez kierownika Archiwum i dobrze zapowiadającego się historyka. A mianowicie, porządkując w 1946 r. pomieszczenia archiwalne, natknął się na resztki korespondencji ks. Stanisława Chodyńskiego z Akademią Umiejętności w Krakowie w sprawie druku obszernej pracy tegoż poświęconej składowi osobowemu kapituły wrocławskiej. Szczęśliwie udało się odkryć w Krakowie ten cenny rękopis i w 1949 r. go odzyskać. Wprawdzie przez całe życie rękopis ten pozostawał w ręku tego, który go odzyskał, ale teraz znajduje się w zasobie Archiwum. Drugim znaczącym posunięciem było opracowanie i przeprowadzenie ankiety strat wojennych (1939–1945) diecezji wrocławskiej; ankieta ta obecnie stanowi jedno z głównych źródeł wiadomości o stanie diecezji w czasie okupacji niemieckiej.

Ważnym momentem było dlań przejęcie w 1949 r. wykładów z historii Kościoła w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławku. Właściwie to od początku było wiadomym, że tylko ksiądz Librowski może pretendować na to stanowisko.

Nie ma jednak wątpliwości co do jego umiłowania historii i źródeł historycznych gromadzonych w archiwach. Dlatego najpierw był zainteresowany rewindykacją archiwaliów wrocławskich wywiezionych przez okupantów niemieckich. Ale nie tylko.

Koncentracja akt z całej diecezji w jednym archiwum przechowywującym stanowiła jedno z pragnień księdza Librowskiego. Wprawdzie nie było mu danym osobiście zbadać zawartości wszystkich archiwów parafialnych, jednak myślał o tym, a nawet uzyskał od władzy diecezjalnej upoważnienie do wglądu w zawartość kancelarii parafialnych i przejmowania tych materiałów, które uzna za właściwe, celem ich zabezpieczenia i przekazania do Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku, jako przechowującego. Czynił to przy różnych okazjach. Szczególnym przedmiotem jego zainteresowania zawsze się cieszył Kalisz, ponieważ tam znajdowało się wiele archiwaliów i nie tylko.

Ks. Librowski wiedział także dobrze, ile ważnych źródeł do dziejów Kościoła kryje się w kancelariach parafialnych. To pewne, że zasoby tych archiwów parafialnych znacznie ucierpiały podczas wojny, ale wiadomym było także, że nie zawsze to, co pozostało, było należycie zabezpieczone i przechowywane. Jego zasługą i staraniem była przeprowadzona przy pomocy alumnów seminarium w okresie wakacji w 1960 i 1962 r. rejestracja zasobów parafialnych akt.

Zebrane przez alumnów spisy akt znajdujących się w kancelariach parafialnych zostały przez księdza Librowskiego uporządkowane w tom

zatytułowany: „Rejestracja archiwaliów i starych druków na terenie diecezji wrocławskiej, przeprowadzona pod protektoratem ks. bpa Antoniego Pawłowskiego przez ks. prof. Stanisława Librowskiego przy pomocy studentów Seminarium Duchownego we Wrocławku w latach 1960–1962 (przedstawiająca stan aktualny zasobów)”. Materiały te bardzo się przydały, gdy w 1978 r. podpisany, składając wizytę prawie we wszystkich parafiach, tam gdzie były archiwalia, przejmował je i gromadził w Archiwum Diecezjalnym jako przechowującym. Okazało się, że w okresie od czasu prowadzonej rejestracji do chwili przejmowania ich w 1978 r. w wielu parafiach wiele cennych materiałów albo uległo zniszczeniu, albo przez niefrasobliwych opiekunów zostało wydane rozmaitym nieuczciwym kolekcjonerom.

Osobny i niełatwy do realizowania był problem udostępniania akt kwerendzistom. Po pierwsze przez długie lata nie było dla nich pracowni z prawdziwego zdarzenia. Ale to nie było przeszkodą nie do pokonania. Jak wspominał sam ksiądz Librowski, kwerendziści, którym przynosił akta do seminarium, pracowali w pracowni biblioteki seminaryjnej, niekiedy na korytarzu czy w rozmównicy. Bliższe jemu i znaczniejsze osoby korzystały nawet z jego mieszkania. Jak sam wspominał piszącemu te słowa, kiedyś księdza doktora Henryka Rybusa, przyszłego profesora Akademii Teologicznej w Warszawie, zostawił samego w magazynach archiwalnych, umożliwiając pracę nad aktami, naturalnie zamknąwszy go na klucz. Takie to były trudne warunki powojenne. Kiedy profesor Librowski zaczął dojeżdżać z wykładami do Warszawy, a potem zamieszkał w Lublinie, drobniejsze kwerendy załatwiała któraś z sióstr zakonnych pracujących u niego albo w Kurii Diecezjalnej.

Piszący te słowa wyjeżdżał często z księdzem profesorem Librowskim dla odwiedzenia niektórych profesorów i archiwistów w Polsce. Zapamiętał jeden charakterystyczny szczegół z mieszkania księdza Walentego Patykiewicza. W kącie jego mieszkania, okryty kotarą, znajdował się cały ułożony stos materiałów archiwalnych. Tak wielkie było umiłowanie ks. Patykiewicza do tych źródeł, że wołał mieć je zawsze przy sobie. Zdaje się, że była to, czy nawet jest, cecha wielkich, przez dużą literę, archiwistów dawnej daty.

Nie dziwi więc nawet, że kiedy ksiądz Librowski zamieszkał w Lublinie, zabrał ze sobą wiele różnych akt, nie mówiąc już o swojej bibliotece. Niektórzy nawet przestrzegali, że lata upływają, Profesor ma niedługo przejść na emeryturę i zachodzi pewne niebezpieczeństwo, aby jego zbiory, nie tylko biblioteczne, a głównie inne, u niego się znajdujące, nie

zagięły dla diecezji wrocławskiej. Jedną z osób zwracających na to uwagę piszącemu te słowa był ksiądz profesor Bolesław Kumor.

Przez wiele lat Archiwum i jego zasób były w pewien sposób pieczołowicie strzeżone, a nawet można powiedzieć zarezerwowane księdzu Librowskiemu. Składało się na to wiele przyczyn. Aż do roku 1980 właściwie nie było pracowni naukowej, gdzie kwerendziści mogliby korzystać z archiwaliów.

Jak każdemu, tak i księdzu Librowskiemu, można stawiać takie czy inne zarzuty, ale on o diecezji nie zapomniiał. Przyszedł czas, że znalazł się ze swoimi skarbami we Wrocławku i to, co u siebie posiadał, dla seminarium i diecezji zostawił.

Kiedy więc pod koniec swojego pracowitego żywota ksiądz profesor Stanisław Librowski sprowadził się do Wrocławka, w jego pracowni, na środku, znajdował się, jak sam powiadał, „sarkofag” z najróżnorodniejszymi materiałami.

Spodziewano się, że jest tam bardzo wiele materiałów archiwalnych. I rzeczywiście wielokrotnie udawano się do niego z prośbą, czy zapytaniem o jakieś materiały, których nie znajdowano w Archiwum, często tam je znajdowano. Najczęściej życzliwie je okazywał. Niekiedy wracały już na półkę w Archiwum.

Miał zresztą nie tylko archiwalia, ale i rękopisy biblioteczne, których strzegł jak przysłowiowej żrenicy oka. Wiadomym było, że znajduje się u niego rękopis bardzo przydatnej pracy ks. Stanisława Chodyńskiego o prałatach i kanonikach wrocławskich, o czym wyżej wspomniano. Strzegł go i tylko niekiedy pokazywał niektóre karty z biogramami tam się znajdującymi. A nawet i wówczas, gdy zgodził się, na wiele jeszcze lat przed swoją śmiercią, na skopiowanie tej pracy, mówił: niech jeszcze się nacieszę tym rękopisem. Potem weźmiecie go do Archiwum.

Przypuszczenia jednak co do spodziewanej wielkiej ilości archiwaliów rzekomo znajdujących się u niego, spełniły się tylko w niewielkim stopniu. Obok stosunkowo niewielkiej ilości archiwaliów w ścisłym znaczeniu, w owym „sarkofagu” znajdowały się różne rękopisy, zapasowy papier i tym podobne rzeczy.

Ksiądz profesor był do końca czynny naukowo i miał wiele pomysłów na przyszłość. Mawiał, że jeżeli nie przyjdzie niepotrzebna śmierć, to opublikuje jeszcze wiele źródeł. Trzeba powiedzieć, że ostatnie lata jego życia, spędzone we Wrocławku, przyniosły szereg publikacji źródeł znajdujących się w Archiwum Diecezjalnym we Wrocławku. Kiedy umarł, w maszynie do pisania wkręcona była kolejna strona opracowania doty-

czącego kolejnego tomu *Inwentarza dokumentów w kopiariuszach*. Można powiedzieć, że najbardziej owocne i przydatne dla opracowania zasobu archiwalnego wrocławskiego były ostatnie lata profesora. Przyniosły one nieoceniony *Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Wrocławku*, zaplanowany na dwie części: *Dokumenty samoistne* (t. 1–7, Wrocław 1994–1999) i wspomniany *Inwentarz dokumentów zawartych w kopiariuszach*. Pewnie nieprędko znajdzie się ktoś, kto pociągnie dalej dzieło przybliżania zwykłym kwerendzistom ogromu wiedzy zawartej w nieprzebranych dotąd księgach konsystorskich, aktach biskupich, kapitulnych czy innych. Bo on znał i język łaciński, i paleografię, i dzieje diecezji i Kościoła w Polsce, których te źródła dotyczą.

To było powodem, że gromadził to, co w przyszłości miało być wykorzystane. Stąd gromadził najróżnorodniejsze i różnego pochodzenia odpisy dokumentów, które chciał w przyszłości drukować. Szkoda, że nie prowadził specjalnego seminarium naukowego w tym kierunku, żeby przygotować ewentualnych następców swoich prac edytorskich.

To, co dotyczyło archiwum i co zostało przez Archiwum Diecezjalne przejęte, zawiera poniższy wykaz. Zaznaczyć tu trzeba, że niektóre pozycje od razu zostały postawione tam, gdzie powinny się być znaleźć.

Spis materiałów przejętych po księdzu Librowskim

Akta działalności biskupów kujawsko-pomorskich

1. Wyciągi z różnych ksiąg działalności biskupów wrocławskich, m.in. Wawrzyńca Gembickiego, Jana Karnkowskiego, Macieja Łubieńskiego i Hieronima Rozdrażewskiego.

2. Wizytacja kanoniczna katedry wrocławskiej odbyta przez bpa Antoniego Kazimierza Ostrowskiego w 1760 r. *Visitatio generalis ecclesiae cathedralis Vladislaviensis per Illustrissimum et Reverendissimum D. Antonium Casimirum de Ostrow Ostrowski, episcopum Livoniae et episcopum Vladislaviensem et Pomieraniae coadiutorem anno Domini 1760 peracta.*

Księgę wstawiono na swoje miejsce pod sygn. ABKP Wiz. 21^c.

3. Teczka materiałów różnych (stare papiery) dotyczące biskupstwa wrocławskiego. Do uporządkowania. Zawiera takie działy ułożone przez ks. Librowskiego:

Sumariusze dokumentów biskupstwa i biskupów, komentarze i opracowania.

Sumariusze dotyczące kapituły i katedry.

Sumariusze dotyczące się wikariuszów katedry i rektora szkoły katedralnej.

Sumariusze dotyczące się mansjonarzy katedralnych.

Materiały dotyczące różnych parafii diecezji kujawsko-pomorskiej.

Sumariusz akt dotyczących miast, parafii i klasztorów w archidiecezji gnieźnieńskiej.

4. Korespondencja bpa Macieja Łubieńskiego. Składa się z trzech, nierównej objętości poszytów:

Poszyt I – to silva rerum z okresu wrocławskiego. Paginowany – stron 1–78.

Poszyt II z lat 1643–1645. Paginacja zawiera strony 79–102. Korespondencja z papieżem, kardynałami, epitafia, sprawy związane z synodem warszawskim 1649 r.

Poszyt III. Paginacja zawiera strony 103–171. Zawiera listy bpa Łubieńskiego z lat 1648–1649.

5. Spis dokumentów odnoszących się do dóbr biskupstwa kujawskiego (kopiariusz) sporządzony w 1635 r. *Essentialia iuriumet privilegiorum Ecclesia et mensam episcopalem Vladislaviensem concernentium...* Opera admodum reverendi Domini Anselmi Raciborski, kancelarii Posnaniensis eiusdemque Ecclesiae Vladislaviensis canonici collecta et conscripra anno salutis NDCXXXV.

6. „Indeksy do rękopisów”, bez identyfikacji z jakich są ksiąg, ale przeważnie z akt kapituły. Na niektórych są notatki księdza Librowskiego.

Akta kapituły wrocławskiej

1. Księga testamentów prałatów i kanoników wrocławskich. 1752–1790. Tytuł oryginalny: *Testamenta capitularium ab a. 1760*. Dawna sygn.: 200.

Księgę wstawiono pod sygn. AKWł., Ogólne 8(200).

2. Akta instalacji nowych prałatów i kanoników wrocławskich z lat 1725–1778(1857). Dawna sygn.: 190.

Księgę wstawiono pod sygn.: AKWł., Ogólne 5(190).

3. Akta instalacji i przyjmowania nowych członków do kapituły wrocławskiej – spisane przez notariusza Waleriana Czachorowskiego od 1578 do 1623. Dawna sygn.: 192.

Księgę wstawiono pod sygn: AKWł., Ogólne 6(192).

4. Kopiarz dokumentów dla kapituły wrocławskiej sporządzony w 1746 r. (dotyczy kolegium wikariuszy). „*Kompndium munimentorum ac privilegiorum a Serenissimis regibus Poloniae tum Serenissima Republica Polona illustrissimorum et reverendissimorum episcoporum Vladislaviensium totiusque reverendissimi Capituli Vladislaviensis Collegio Cathedrali Vladislaviensi AA. RR. VV. servientium compillatum Anno Domini 1746, die –ma Maij*”. Dawna sygn.: 477.

Księgę tę włączono do akt wikariuszy pod sygn. 4(477).

5. „Akta Kolegium XX Wikariuszy katedry Kujawsko-Kaliskiej tyczące się połowy cła na Wiśle, tudzież w miejsce tegoż wyznaczonej do rządu kompetencji”

Włączono do akt wikariuszy sygn.: 12.

6. Akta notariusza publicznego, Łukasza Krajewskiego, wikariusza katedralnego, „*Acta notariatu publici Lucae Krajewski Ecclesia Cathedralis Vladislaviensis vicarii, Sancta Apostolice Auctoritate notarii, inhoate 1770*”.

7. Ks. Stanisław Chodyński: Wypisy do Katalogu biskupów, prałatów i kanoników wrocławskich.

Cz. I – biogramy biskupów od Jana Karnkowskiego, ale także niektórych członków kapituły.

Cz. II – biogramy członków kapituły.

Cz. III – biogramy członków kapituły oraz niektórych biskupów.

Cz. IV – brak.

Cz. V – biogramy członków kapituły i niektórych biskupów.

Cz. VI – biogramy członków kapituły.

W tekstach zaznaczono przekreśleniem, przez samego autora, fragmenty wykorzystane w pracach o biskupach oraz o prałatach i kanonikach wrocławskich.

8. Ks. Stanisław Chodyński: *Katalog prałatów i kanoników wrocławskich*. Załączona notatka księdza Librowskiego: „Dzieło ks. inf. Stanisława Chodyńskiego pod projektowanym tytułem *Katalog prałatów i kanoników wrocławskich*, ukończone w 1914 r., i doręczone do druku Akademii Umiejętności w Krakowie w 1915 r. Nie wydrukowany rękopis dzieła odszukał tamże w latach 1947–1947 i rewindykował do Włocławka ks. Stanisław Librowski”.

9. Brudnopis (wyżej wspomnianej) pracy ks. Stanisława Chodyńskiego, *Katalog prałatów i kanoników wrocławskich*.

10. Ks. Stanisław Chodyński: *Kapituła Włocławska – materiały historyczne*. Czytostopis. Zapis autorstwa ks. Librowskiego: Dzieło na luźnych arkuszach, niecałe, rewindykowałem je z Poznania w kilka lat po napisaniu swej pracy na tenże temat. Zatem nie korzystałem z niej.

11. Ks. Stanisław Chodyński: Rękopis zatytułowany *Kapituła. Brulion i załączniki*. Są to różne notatki zbierane przez autora do wyżej wymienionej pracy o kapitule.

12. Ks. Stanisław Chodyński: *Archiwum Kapituły Włocławskiej*. Jest spis akt nie tylko powstałych we Włocławku, ale tych, które rozmaitymi drogami znalazły się w Archiwum Kapituły Włocławskiej za czasów księdza Stanisława Chodyńskiego. Zdaje się, że autor myślał o druku tego „Katalogu”.

13. Ks. Stanisław Chodyński: Brulion zawierający niewielką ilość materiału dotyczącego biogramów biskupów, prałatów i kanoników wrocławskich.

Akta różnych kapituł

1. Księga przywilejów kolegiaty w Łasku.

Księgę tę włączono do akt kapituły w Łasku.

2. Materiały do fundacji i erekcji kolegiaty w Choczcu – zebrane przez Baltazara Poraj Pstrokońskiego w 1779 r.

Księgę tę włączono do akt kolegiaty w Choczcu.

3. Akta kapituły żmudzkiej 1613–1622 (k. 71). Prawdopodobnie przywieziona do Włocławka przez biskupa Bereśniewicza.

Księgę tę włączono do zespołu akt obcych kapituł jako akta kapituły żmudzkiej.

4. Wizytacja kolegiaty kaliskiej przez abpa Wojciecha Baranowskiego w 1610 r. i dekret reformacyjny abpa Szembeka dla kolegiaty kaliskiej z 1719 r.

Księgę tę włączono do zespołu akt kapituły kaliskiej.

Akta dotyczące parafii

1. Kopiarz dokumentów dotyczących parafii Służewo 1477–1868. Opis parafii Służewo.

2. Materiały różne, dotyczące różnych parafii, szkolnictwa, duchowieństwa itp. (Teczka akt luźnych, do przyszłego rozłożenia).

3. Materiały różne dotyczące różnych miejscowości, parafii i inne, także spoza diecezji. (Teczka akt luźnych do przyszłego rozłożenia).

4. Sieradz – dokumenty różne dotyczące kościoła parafialnego, kolegium mansjonarzy, klasztoru dominikanów i inne (do przyszłego rozłożenia i uporządkowa-

nia). Prawdopodobnie zebrane przez ks. Walerego Pogorzelskiego, proboszcza i dziekana sieradzkiego.

5. Wycinki z gazet dotyczące Włocławka. Zebrane najprawdopodobniej przez księdza Librowskiego.

6. Akta parafii Błenna. Akta Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej 1931–1936.

7. Porządek nabożeństw w kościołach włocławskich w 1939 r.

Akta związane z zakonami

1. „Rękopisma Xiędza Łukasza Marszałkowskiego, kanonika reg. Lateraneńskiego, plebana mixstadskiego, niegdyś kustosa, kaznodziei i sekretarza kapituły, a dalej przeora Zgromadzenia Kanoników Regularnych Laterańskich w Kaliszu. T. III – pisane w Mixstadtzie, od roku 1818 do roku 1821”. Należy w przyszłości włączyć do akt zakonnych.

2. Akta różne dotyczące klasztoru bernardynów w Kazimierzu Biskupim 1519–1798. Należy w przyszłości włączyć do akt zakonnych.

3. Privilegia Monasterii Ordinis Cisterciensisi in Ląd (Landa) 1145–1637. Należy w przyszłości włączyć do akt zakonnych.

4. Akta Kościelnej Wsi (pod Kaliszem) dotyczące będących tam dawniej benedyktynów. Odpisy z akt grodzkich kaliskich z lat 1557–1758.

5. Kopiarz dokumentów dotyczących Lubrańca i będących tam dawniej zakonników kanoników regularnych z lat 1591–1796.

6. Kopiarz dokumentów dotyczących Lubrańca i będących tam dawniej zakonników kanoników regularnych z lat 1490–1811.

7. Kopiarz dokumentów dotyczących Milejowa i kanoników regularnych z Witowa, do których parafia milejowska należała. Kopiarz ten spisany przed 1763 r. Obejmuje lata 1282–1819.

Akta dotyczące czasów powojennych diecezji

1. Księga zaświadczeń wydawanych przez Kurię Diecezjalną we Włocławku w latach 1945–1946.

2. Nominacje dla księży w diecezji włocławskiej od dnia 17 II 1945 r. wydawane przez ówczesnego rządcę diecezji, księdza prałata Antoniego Borowskiego.

3. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – różne administracyjne z pierwszych lat powojennych 1945–1955. Ważne, bo mówią o uprawnieniach księdza Borowskiego.

4. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – Statystyka strat wojennych 1939–1945 (personalna i rzeczowa. Teczka zdekompletowana).

5. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – rewindykacja dzwonów (dwie części).

6. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – pokwitowania z odbioru dzwonów.

7. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – rewindykacja naczyń liturgicznych.

8. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – dotyczące odbudowy zniszczonych kościołów w diecezji. (Teczka nie jest kompletna).

9. Akta różne – parafialne i personalne – należy je rozłożyć.

10. Sprawa uczczenia ofiar zbrodni niemieckiej np. list doktora Bazylego Bilewicza-Stankiewicza z Izbicy Kujawskiej do ks. Jana Świderskiego w sprawie Komitetu budowy Pomnika nagrobka bpa Kozala.

11. Akta Kurii Diecezjalnej we Włocławku – materiały dotyczące „precjozów” – naczyń liturgicznych zrabowanych przez Niemców i rewindykowanych. Spisy i zdjęcia.

12. Ankieta strat wojennych diecezji włocławskiej w latach 1939–1945, przeprowadzona przez archiwariusza włocławskiego w r. 1947. T. I. – dekanaty od włocławskiego do konińskiego.

13. Ankieta strat wojennych diecezji włocławskiej w latach 1939–1945, przeprowadzona przez archiwariusza włocławskiego w r. 1947. T. II. – dekanaty od lipnowskiego do złoczewskiego.

14. Obszerny materiał do „Rocznika Diecezji Włocławskiej” 1949 – dekanaty lipnowski do złoczewskiego. (Zebrany przez ks. Librowskiego, który ten rocznik opracował. Nie wiadomo, gdzie podziła się część pierwsza, która powinna zawierać dekanaty od włocławskiego do konińskiego).

Akta różnych świętyń

1. Akta dotyczące się funduszów prebendy [i kościoła] św. Wojciecha we Włocławku z lat 1622–1815. (są tu i inne akta – ogólne – dotyczące miasta Włocławka).

2. Materiały do dziejów Żydów sieradzkich – różne z lat 1436–1844.

Akta związane z konkretnymi osobami

1. Kopia akt związanych z rodziną Męcińskich (starostwo ostrzeszowskie) z lat 1723–1752.

2. Kopia akt dokumentów dotyczących rodziny Stadnickich, h. Szreniawa z 1552 r.

3. Materiały ks. Wojciecha Micińskiego, doktora obojga praw, notariusza Konsystorza Generalnego Krakowskiego, proboszcza parafii Koniusza z lat 1752–1775.

4. Listy Polaków do kard. Czackiego w Rzymie, z lat 1877–1884, dotyczące położenia Kościoła w zaborze rosyjskim. (Z archiwum Czackich w Porycku odpisał ks. Starnawski).

5. Listy ks. Władysława Hozakowskiego do księdza Michała Lorentowicza (1891–1898).

Akta różne – obce

1. Kopia akt różnych, wziętych głównie z akt grodzkich piotrkowskich.

2. Dekrety Trybunału królewskiego od 1578. (księga prowadzona z dwóch stron, a druga rozpoczęta od 1577).

3. Akta dotyczące Zamościa i Szczepieszyna.

4. Statuty kościoła katedralnego płockiego (statuty kapituły Michała Poniatowskiego).

5. Odpis nieznanego synodyku płockiego.

6. Statuty kapituły poznańskiej wydane przez Tymoteusza Gorzeńskiego 1810.

7. Materiały dotyczące błogosławionego Bogumiła w związku z planowaniem monografii naukowej o nim.

8. Odpisy różnych dokumentów – różnych wystawców i odbiorców, z różnego czasu.

9. Materiały do katalogu dokumentów. (Pewnie do dokumentów samoistnych).

10. Odpisy różnych dokumentów, częściowo sporządzonych przez ks. Jana Nepomucena Sobczyńskiego z Kalisza, a częściowo przez inne osoby.

11. Materiały do dziejów diecezji liwońskiej, czyli inflanckiej. Proweniencja nieznana. Możliwe, że przywiózł je do Włocławka bp Bereśniewicz, ale możliwe iż zawieruszyły się z aktami włocławskimi, gdy po drugiej wojnie światowej rewindykowano je z różnych miejsc.

12. Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego – materiały i rozporządzenia różne z 1863 r.

13. Kronika Chrześcijańskiego Towarzystwa Ochrony Kobiet. Oddział w Kaliszu Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami. Oddział w Kaliszu 1926–1938.

Akta i materiały dotyczące osoby ks. Librowskiego

1. Korespondencja zagraniczna ks. Librowskiego.

2. Korespondencja księdza Librowskiego zatytułowana „Tekę Librowskiego 111”.

3. Ks. Stanisław Librowski: „Biskup Hieronim Rozrażewski”. Początek pracy.

4. Ks. Stanisław Librowski: „Biskup Hieronim Rozrażewski”. Początek pracy.

5. Fotografie pieczęci i incipitów. Pewnie materiały pomocnicze do wykładów prowadzonych przez księdza Librowskiego.

6. Zbiór różnych map i planów gromadzonych przez księdza Librowskiego.

7. Mapy diecezji włocławskiej (uzupełnienie do pozycji poprzedniej. Fotografie map).

8. Polska norma – skrócony opis bibliograficzny.

9. Zbiór map województwa historycznej Polski – 21 map w kartonowym pudle z dedykacją dla Archiwum Diecezjalnego we Włocławku.

Sprawy archiwalne

1. Akta dekanatu kaliskiego w przedmiocie archiwów (1819–1875). Pewnie księga wzięta z zespołu Konsystorza Generalnego Kaliskiego.

2. Tekę XXXIX – akta własne Urzędu Archiwalnego.

3. Bibliografia pracowników Instytutu Historii Kościoła KUL.